

Policja w Indiach pacyfikuje strajk lekarzy

26 grudnia 2017

Po raz pierwszy od wielu lat pracownicy Sądu Najwyższego w Radżastanie (północno-zachodnie Indie) musieli przyjść do pracy w święta Bożego Narodzenia, które w kraju zamieszkałym przez ponad 80 mln chrześcijan, są okresem wolnym dla pracowników sektora publicznego. Wezwanie jest związane ze strajkiem lekarzy i ich skargami na brutalne reakcje ze strony władz stanowych.

Sprawa jest wyjątkowo ważna. W największych miastach Radżastanu służba zdrowia nie funkcjonuje normalnie. Od dziesięciu dni protest strajkowy prowadzą lekarze zatrudnieni na państwowych i uniwersyteckich szpitalach. Domagają się regulacji czasu pracy, godnego opłacania godzin nadliczbowych oraz, przede wszystkim, wzrostu wynagrodzeń. Argumentują, że mogą wyjechać pracować do państw europejskich, gdzie specjalistów brakuje, jednak woleliby pozostać w ojczyźnie. Problem w tym, że ojczyzna nie zamierza im zapewnić oczekiwanych warunków pracy i płacy. Odmowa pracy nie jest prowadzona nieustannie, lecz w zapowiedzianych godzinach. Kolejny strajk odbędzie się 25 grudnia w godzinach 9:00 do 11:00 czasu miejscowego.

Radżastańskie władze od początku strajku nie tylko nie potrafią dojść do porozumienia z medykami, ale również stosują wobec nich nielegalne środki represji. Uczestnikom protestu grozi się zwolnieniem z pracy, w niektórych placówkach doszło również do starć pomiędzy strajkującymi, a oddziałami policji stanowej. Na znak solidarności z walczącymi medykami, czarne wstążki założyli nauczyciele akademicki z Rajasthan Medical College (RMCTA), którzy wygłosili oświadczenie, w którym domagają się zaprzestania stosowania środków siłowych wobec uczestników strajku. Zapowiedzieli również, że ci spośród

nich, którzy są zatrudnieni w placówkach służby zdrowia, solidarnie odmówią pracy w poniedziałek.

Skarga na traktowania lekarzy wpłynęła również do Sądu Najwyższego, który zdecydował się zwołać obrady w pierwsze święto Bożego Narodzenia. To pierwszy taki przypadek w historii Indii, gdy pracownicy tej instytucji musieli stawić się w pracy. Rzecznik prasowy lokalnego rządu w rozmowie z dziennikarzami przyznał, że jest to spowodowane „pilną sytuacją w służbie zdrowia”.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu